

Sygn. akt I ACa 77/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek (spr.)
Sędziowie:	SA Iwona Wiszniewska SA Eugeniusz Skotarczak
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy ze skargi U. R. o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa U. R.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna we W.

sygn. akt I ACa 471/11

na skutek apelacji skarżącej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 kwietnia 2011 r., sygn. akt I C 277/09

I. oddala skargę,

II. zasądza od U. R. na rzecz (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 2070 (dwa tysiące siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego A. P. kwotę 2070 (dwa tysiące siedemdziesiąt) złotych powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym,

IV. odstępuje od obciążania skarżącej nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postępowaniu skargowym.

Iwona Wiszniewska Małgorzata Gawinek Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 77/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo U. R. przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej we W. (obecnie (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej we W.) o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, a nadto zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.760 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 1.000 zł tytułem nieuiszczonych „kosztów procesu”.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę w całości i uwzględnienie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za I oraz II instancję, według norm przepisanych. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 24 § 1 kc, art. 105a Prawo bankowego, a także art. 233 § 1 i 328 § 2 kpc.

Wyrokiem z dnia 20 października 2011 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację powódki i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.070 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (Sygn. akt I ACa 471/11).

W dniu 17 stycznia 2012 roku powódka U. R. złożyła skargę o wznowienie postępowania w opisanej wyżej sprawie. Wskazała, że pełnomocnik procesowy ją reprezentujący tj. adwokat P. K., nie posiadał legitymacji do reprezentowania jej w postępowaniu apelacyjnym.

Postanowieniem z dnia 22 lutego 2012 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie odrzucił skargę. Jako przyczynę odrzucenia wskazał brak ustawowej podstawy wznowienia z art. 401 pkt 2 kpc w postaci tego, że strona nie była należycie reprezentowana. Sąd Apelacyjny uznał, że twierdzenia skarżącej o braku umocowania pełnomocnika a tym samym działania wbrew woli powódki na etapie postępowania apelacyjnego nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2012, po rozpoznaniu zażalenia powódki, Sąd Najwyższy uchylił postanowienie Sądu Apelacyjnego w z dnia 22 lutego 2012 roku i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Zdaniem Sądu Najwyższego, ocena dokonywana na wstępnym etapie nie powinna wkraczać w merytoryczne badanie, jak to uczynił Sąd Apelacyjny, czy wskazywane przez stronę uzasadnienie podstawy wznowienia rzeczywiście uzasadnia wznowienie lecz poprzestawać na zbadaniu, czy wskazana podstawa mieści się w zamkniętym katalogu przewidzianym w art. 401, art. 4011, art. 403 i art. 404 kpc oraz czy podane w skardze jako jej uzasadnienie okoliczności przystają do tej podstawy. Stwierdzenie zaś, że wskazana podstawa skargi jest nieuzasadniona, skutkuje jej oddaleniem, a nie odrzuceniem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Rozpoznając – zgodnie z przepisem art.412 § 1 kpc - sprawę w granicach jakie określa wskazana przez skarżącą podstawa wznowienia, po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania skarżącej na okoliczności wystąpienia przywołanej przez nią podstawy wznowienia, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że skarga o wznowienie postępowania jest nieuzasadniona.

Skarżący, opierający skargę na konkretnej podstawie wznowienia, ukierunkowuje w pierwszej kolejności czynności sądu na ustalenie, czy podana w skardze postawa wznowienia zaistniała (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 roku, sygn. I PK 82/11, OSNP 2012/23-24/288; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 roku, sygn. III UZ 25/11, LEX nr 1129131; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2011 roku, sygn. III CSK 311/10, LEX nr 960541).

Skarżąca jako podstawę wznowienia w niniejszej sprawie wskazała brak umocowania pełnomocnika do występowania w jej imieniu przed Sądem drugiej instancji. U. R. zarzuciła, że pełnomocnik występował w sprawie pomimo

wygaśnięcia zawartej z nią umowy. Nie informując o tym Sądu Apelacyjnego (k.2). Na zarządzenie Przewodniczącego z dnia 25 stycznia 2012 roku, w którym przytoczona była treść pełnomocnictwa z 19 marca 2009 roku (k.5) wskazała, że w umowie z pełnomocnikiem było zastrzeżenie, że prowadzenie sprawy na etapie drugiej instancji uzależnione jest od zawarcia nowej umowy. Pełnomocnik nigdy nie wystąpił do powódki o zawarcie nowej umowy, jak również nie wystąpił o udzielenie nowego pełnomocnictwa do występowania w imieniu powódki przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie, a to oznacza, że prowadził sprawę na własne ryzyko. Pełnomocnictwo zaś udzielone w dniu 19 marca 2009 roku adwokatowi P. K. wygasło. Wskazała, że tak uzgodniono przed podpisaniem tego pełnomocnictwa i tak zapewniono powódkę i po tym zapewnieniu powódka podpisała pełnomocnictwo (k13). Skarżąca podała, że nie potwierdziła apelacji z dnia 10 maja 2011 roku od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 kwietnia 2011 roku, z którą „rzekomy pełnomocnik” wystąpił do Sądu Apelacyjnego.

Wystąpienie wskazanych przez powódkę okoliczności – brak umocowania pełnomocnika do działania przed Sądem Apelacyjnym – rozpatrzyć należało w kontekście podstawy wznowienia określonej w art. 401 pkt 2 kpc tj. nieważności z uwagi na brak należytego reprezentowania. Jako że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie zawierają definicji reprezentacji, o której mowa w treści art. 401 pkt 2 kpc, a pojęciem umocowania posługują się zarówno w przypadku organu osoby prawnej, przedstawiciela ustawowego jak i pełnomocnika, a przedstawicielem w rozumieniu przepisów kc jest zarówno przedstawiciel ustawowy jak i pełnomocnik, uznać należy, że podstawę wznowienia z przyczyn nieważności stanowić może brak należytego pełnomocnictwa.

Pełnomocnictwo procesowe jest oświadczeniem woli upoważniającym określoną osobę do działania w imieniu i ze skutkiem dla reprezentowanego. W uchwale z dnia 8 lipca 2008 roku (sygn. akt III CZP 154/07, Lex nr 396255) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że granice umocowania pełnomocnika określa mocodawca w oświadczeniu o udzieleniu pełnomocnictwa (art. 96 kc). W przypadku pełnomocnictwa procesowego zakres umocowania określa ustawa w art. 91 kpc, który to przepis nie wyklucza możliwości jego ograniczenia. Według art. 91 kpc pełnomocnictwo procesowe upoważnia do działania w imieniu mocodawcy w całym dwuinstancyjnym postępowaniu rozpoznawczym oraz zabezpieczającym i egzekucyjnym. Podkreślenia wymaga również, że co do zasady adwokat w każdej sprawie cywilnej może być pełnomocnikiem procesowym (art. 87 § 1 kpc). W sytuacji gdy mocodawcą jest osoba fizyczna dla wykazania swojego umocowania do działania pełnomocnik procesowy powinien złożyć dokument pełnomocnictwa, z którego wynika istnienie jego prawa do działania za mocodawcę.

Twierdzenia skarżącej o braku umocowania adwokata P. K., a wręcz jego działaniu wbrew woli powódki na etapie postępowania apelacyjnego nie znajdują potwierdzenia w materiale znajdującym się w aktach sprawy I ACa 471/11, zaś zeznania skarżącej złożone w postępowaniu wywołanym skargą, Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne, jako pozostające w sprzeczności nie tylko z treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy I ACa 471/11, ale też z twierdzeniami samej skarżącej prezentowanymi na początku tego postępowania skargowego.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że z treści pełnomocnictwa z dnia 19 marca 2009 roku (k. 34 akt sprawy I ACa 471/11) podpisanego przez powódkę i adwokata P. K. wynika, że pełnomocnictwo w sprawie, której wznowienia żąda skarżąca, zostało udzielone do zastępowania U. R. przed Sądami i władzami wszystkich instancji – z uprawnieniem do zawierania ugód i ustanawiania substytutu. Wbrew twierdzeniu skarżącej, z materiału sprawy wynika nadto, że w chwili wniesienia apelacji oraz wyrokowania w sprawie przez Sąd Apelacyjny tj. w dacie 20 października 2011 roku adwokat P. K. pełnomocnictwo posiadał. Poza wskazywaną już jednoznaczną treścią pełnomocnictwa – do zastępowania skarżącej przed sądami wszystkich instancji, zwrócić też należy uwagę, że w pełnomocnictwie tym nie ma żadnego ograniczenia czasowego, jak podała skarżąca. Pełnomocnictwo nie zostało wypowiedziane. Zaznaczyć przy tym trzeba, że wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę odniosłoby skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym (a więc nie z chwilą dokonania wypowiedzenia), w stosunku zaś do przeciwnika i innych uczestników - z chwilą doręczenia im tego zawiadomienia przez sąd (art. 94 § 1 kpc). Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia z dnia 24 lutego 2006 roku o sygn. akt II CK 425/05 (opubl. Biul.SN 2006/5/13) wskazał, że zważywszy na treść art. 94 § 2 kpc, przewidującego wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego także przez pełnomocnika oraz brak racjonalnych argumentów mogących przemawiać za odmienną skutecznością wobec sądu wypowiedzenia dokonanego przez drugą stronę stosunku pełnomocnictwa procesowego

należy przyjąć, że ww. skuteczność została w art. 94 kpc uregulowana jednolicie dla przypadków wypowiedzenia dokonanego zarówno przez mocodawcę, jak i przez pełnomocnika. Dopiero zatem od chwili powzięcia wiadomości o wypowiedzeniu pełnomocnictwa przez mocodawcę lub wygaśnięciu obowiązku działania pełnomocnika, który był stroną wypowiadającą, sąd ma obowiązek traktowania strony jako działającej bez pełnomocnika. Oznacza to, że czynności procesowe pełnomocnika dokonane wobec sądu przed zawiadomieniem go o wypowiedzeniu pełnomocnictwa lub wygaśnięciu obowiązku działania pełnomocnika są procesowo skuteczne choćby podjęte były w czasie po wypowiedzeniu lub po upływie 2 następných tygodni, jak również, że skuteczne procesowo są czynności sądu wobec pełnomocnika (a w konsekwencji - wobec strony) dokonane po wypowiedzeniu pełnomocnictwa lub po upływie następných 2 tygodni, ale przed zawiadomieniem o tym sądu. Regulacja art. 94 kpc potwierdza autonomiczny zewnętrzny stosunek prawny zachodzący pomiędzy pełnomocnikiem a sądem i drugą stroną procesu, niezależnie od nieujawnionego stosunku wewnętrznego obowiązującego mocodawcę i pełnomocnika.

Dlatego zaakcentować należy, że dla Sądu i dla oceny treści z której wynika zakres umocowania pełnomocnika procesowego, decydujące znaczenie ma treść pełnomocnictwa procesowego przedłożonego do akt sprawy, z którego w żaden sposób nie wynika ograniczenie instancyjne. W tej sytuacji dokonywane czynności zarówno pełnomocnika jak i Sądu były procesowo skuteczne (art. 133 § 3 w zw. z art. 94 § 1 kpc) i nie ma podstaw do przyjęcia, że powódka nie była należycie reprezentowana.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że skoro umowa zlecenia została zawarta w dniu 8 października 2008 roku, a pełnomocnictwo procesowe zostało udzielone 19 marca 2009 roku, to przyjąć należy, że strony w pełnomocnictwie procesowym w istocie zmodyfikowały treść łączącej je umowy zlecenia z października 2008 roku. Co potwierdzają dokumenty znajdujące się w aktach sprawy I ACa 471/11, z których wynika, że skarżąca wiedziała o tym, że jest reprezentowana na etapie postępowania apelacyjnego przez adwokata P. K. i nie uważała za konieczne udzielania mu dodatkowego pełnomocnictwa. Zwrócić należy uwagę, że to pełnomocnik powódki został wezwany do uiszczenia opłaty od apelacji, a opłatę uiszczyła sama powódka (k. 238), nie kwestionując wówczas dokonanej przez pełnomocnika czynności – wniesienia apelacji. Za nieracjonalne przy tym należy uznać twierdzenia powódki, (podniesione po ponad roku od złożenia skargi o wznowienie), że uiszczyła opłatę od apelacji, choć sama apelacji nie wniosła i nie wiedziała, że wniosła ją reprezentujący powódkę dotychczas pełnomocnik, nadto że dokonała tego przelewu z tego względu, że jak zadzwoniła do Sądu Okręgowego, to poinformowano powódkę, że wyrok jest dla niej niekorzystny i że należy wnieść apelację i uiszczyć opłatę. Niezrozumiałe przy tym pozostaje, że powódka uiszczyłaby tylko opłatę, nie podejmując żadnych czynności zmierzających do złożenia apelacji, chociażby mających prowadzić do powołania nowego pełnomocnika. Pomijając – co słusznie dostrzegł pełnomocnik pozwanego – że sprzeczne z doświadczeniem życiowym, a dodać należy, że również z zasadami logiki, jest to że powódka otrzymała od pracownika sekretariatu taką informację jak podała – w szczególności bez wskazania przez tego pracownika, że apelacja jest już złożona w aktach sprawy.

Zaznaczyć też trzeba, że o tym, iż powódka wiedziała, że adw. P. K. złożył apelację w jej imieniu i że ją nadal reprezentuje, już po złożeniu apelacji, świadczy to, że zwracał się on do powódki o uzupełnienie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych bądź wniesienia opłaty od apelacji. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że pełnomocnik poinformował powódkę o tym, że w przypadku nieuiszczenia opłaty lub niezłożenia oświadczenia majątkowego apelacja „zostanie zwrócona”. Nie można uznać za wiarygodne zapewnień powódki, że nie kontaktował się z nią w tej sprawie pełnomocnik, bądź że nie odbierała od niego wiadomości skoro strony komunikowały się telefonicznie i za pomocą wiadomości e-mail (co wynika zarówno z pism pełnomocnika powódki - k- ty 223, 224, 225 akt sprawy I ACa 471/11, jaka i z jej zeznań).

Istotne jest przy tym, że wbrew twierdzeniom powódki musiała ona pozostawać w kontakcie z adwokatem P. K. na etapie składania przez niego apelacji i od niego dowiedzieć się o konieczności opłacenia apelacji, bowiem to pełnomocnik powódki został wezwany do uiszczenia opłaty, a następnie w piśmie procesowym z 13 czerwca 2011 roku, które wpłynęło do Sądu Okręgowego 15 czerwca 2011 roku, pełnomocnik powódki poinformował Sąd o uiszczeniu przez powódkę w dniu 10 czerwca 2011 roku opłaty od apelacji w kwocie 1.600 zł. Do tego czasu nie był dołączony do akt sprawy dowód uiszczenia opłaty. Dopiero to pismo stanowiło asumpt do wydania zarządzenia zmierzającego do ustalenia w księgowności Sądu, czy apelacja powódki została opłacona. Jak wynika z dołączonego następnie plecienia

przelewu, rzeczywiście w dacie podanej przez pełnomocnika powódki, powódka uiszczyła wymaganą opłatę od apelacji (k-ty 231,233, i 238 akt sprawy I ACa 471/11).

Dodać też należy, twierdzenia powódki o okolicznościach dowiedzenia się o uiszczeniu opłaty podczas rozmowy telefonicznej, która musiała mieć miejsce na początku czerwca 2011 roku, pozostają w sprzeczności z jej twierdzeniami, o tym, że nie wypowiedziała pełnomocnictwa, bo nie знаła wyników postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a skargę o wznowienie postępowania wniosła po zapoznaniu się z apelacją wniesioną przez pełnomocnika i po stwierdzeniu, że nie zostały podniesione istotne, w jej ocenie kwestie (k.123). Z tej wypowiedzi przy tym wynika, że też że powódka była świadoma tego, iż pełnomocnictwo obowiązuje nadal.

Za bezpodstawną Sąd Apelacyjny uznał też zaprezentowaną pod koniec postępowania wywołanego skargę argumentację powódki odnośnie treści pełnomocnictwa z 19 marca 2009 roku (k.34 akt sprawy I ACa 471/11) - że widniejący – jak się okazało na tym etapie postępowania – przecinek po wyrazach „przed Sądami”, a przed „i władzami wszystkich instancji”, powoduje że treścią tego umocowania adwokata, jest występowanie przez niego tylko przed Sądem pierwszej instancji. Gdy tymczasem już sama liczba mnoga wyrazu sąd, wskazuje na brak podstaw do stwierdzenia, że pełnomocnictwo miało obejmować tylko reprezentacje przed sądem pierwszej instancji. Nadto przedstawiona przez powódkę interpunkcja (postawienie przecinka oraz pozostawienie spójnika i) nie zmienia sensu całego zdania, sprowadzającego się do uznania, że powódka umocowała adwokata P. K. do występowania przed Sądami wszystkich instancji. Podkreślić też trzeba, że na wcześniejszym etapie postępowania powódka tych okoliczności nie podnosiła. Nie kwestionowała przy tym treści złożonego do akt sprawy pełnomocnictwa, tylko wskazywała, że adwokat P. K. winien poinformować Sąd o wygaśnięciu pełnomocnictwa, w świetle umowy stron z 8 października 2008 roku. Dodatkowo wskazać należy, że ta wypowiedź powódki zaprezentowana na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym o okolicznościach, w których podpisywała pełnomocnictwo, w szczególności, że je przeanalizowała i postanowiła dodać przecinek, pozostaje w sprzeczności ze stanowiskiem podanym przez nią w piśmie procesowym, które wpłynęło do Sądu w dniu 6 lutego 2012 roku, gdzie powódka twierdzi, że przed podpisaniem pełnomocnictwa ustalono, że będzie ono odnosić się tylko do sądu pierwszej instancji „i tak zapewniono Powódkę i po tym zapewnieniu Powódka Pełnomocnictwo podpisała” (k.13).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z przedstawionych wyżej okoliczności wynika, że zgodnym zamiarem powódki jako mocodawczyni oraz adwokata P. K. było reprezentowanie U. R. przed sądami wszystkich instancji, a nie jedynie przed sądem pierwszej instancji, co znalazło potwierdzenie w udzielonym przez powódkę w dniu 19 marca 2009 roku pełnomocnictwie. Nadto powódka wiedziała o wniesieniu przez adwokata P. K. w jej imieniu apelacji. Odmienne stanowisko prezentowane przez skarżącą w postępowaniu wywołanym skargą o wznowienie postępowania, zdaje się być spowodowane niekorzystnym dla niej rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji i podjęciem przez stronę pozwaną działań zmierzających do wyegzekwowania od powódki przyznanych pozwanemu w sprawie I ACa 471/11 kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zatem, stwierdzając że w postępowaniu w sprawie o sygn. akt I ACa 471/11 nie zaistniała podana przez skarżącą podstawa wznowienia postępowania, zgodnie z art. 412 § 2 kpc, oddalił skargę o wznowienie.

O kosztach zastępstwa procesowego wykonanego na rzecz powódki w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisów § 15 ust. 1 i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Stosownie natomiast do treści art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 99 i art. 109 § 2 w zw. z § 6 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego strony pozwanej, wywołanych skargą powódki o wznowienie postępowania apelacyjnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego

powódka winna ponieść niezbędne koszty strony przeciwnej podjęte w celu obrony jej praw, zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Sąd nie stwierdził przy tym aby w sprawie zaistniały szczególne okoliczności uzasadniające - w świetle art. 102 kpc - nie obciążanie powódki wszystkimi kosztami wywołanymi wniesioną przez powódkę skargą. Sąd stwierdził, że nie ma podstaw aby to strona pozwana ponosiła ostatecznie koszty wygenerowane przez powódkę, z tej przyczyny że powódka nie zaakceptowała prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu.

Zważywszy przy tym, że miesięczny dochód powódki nieznacznie przekracza kwotę 1400 zł, to przy wydatkowaniu około 50 % na potrzeby niezbędne (w tym wymagalne już koszty procesu – k. 50) oraz przy uwzględnieniu wysokości kosztów jakie powódka winna jeszcze zwrócić stronie pozwanej – uznać należy, że zaistniała podstawa do odstąpienia od obciążania powódki kosztami opłaty sądowej od skargi o wznowienie – na podstawie art.102 kpc w związku z art. 130³ § 2 kpc.

Iwona Wiszniewska Małgorzata Gawinek Eugeniusza Skotarczak